

Czy pokój jest tym samym co zgoda?



św. Tomasz z Akwinu

Wydaje się, że pokój jest tym samym co zgoda, ponieważ :

1 Według Augustyna, „pokój odpowiadający ludziom to porządna zgodność serc (*con-cordia*)”. Lecz tu chodzi nam o pokój odpowiadający ludziom, a więc tenże pokój jest tym samym co zgoda.

2. Zgoda jest jakąś jednością woli. Lecz treść pokoju polega na takiej właśnie jedności, bo według Dionizego, „pokój wszystkich łączy sprawiając w nich zgodność”. A więc pokój to to samo co zgoda.

3. Jeśli dane rzeczy mają tę samą przeciwstawność, są tym samym. Lecz pokojowi i zgodzie przeciwstawia się to samo, mianowicie waśń (*dissensio*), jak powiedziano w 1 liście do Koryntian (14,33): „Bóg nie jest Bogiem waśni, lecz pokoju”. Zatem pokój jest tym, co zgoda.

Jednakże: zgoda może być między ludźmi niegodziwymi w złem, gdy Izajasz stwierdza (48,22), że „nie masz pokoju niezbożnym”; a więc pokój nie jest tym samym co zgoda.

Odpowiedź: Pokój zawiera w sobie zgodę, ale coś do niej dodaje. Stąd gdzie pokój, tam i zgoda, ale nie wszędzie gdzie jest zgoda, tam jest i pokój, – jeśli słowa pokój używa się w znaczeniu właściwym. Zgoda w rozumieniu ścisłym oznacza stosunek do innych ludzi, a zachodzi wtedy, gdy chcenia wielu

serc schodzą się razem w przyjęciu czegoś zgodnie. Jest jednak możliwe, że nawet serce tego samego człowieka ma sprzeczne dążenia, a to zachodzi z dwu powodów. Po pierwsze z powodu różnych sił dążeniowych, mianowicie gdy siła dążeń zmysłowych zmierza do czegoś sprzecznie z dążeniem rozumowym, co wyraża Apostoł w liście do Galatów (5,17): „ciało pożąda przeciw duchowi”: Po drugie powodem tego jest zmierzanie tej samej siły dążeniowej do odrębnych przedmiotów, których równocześnie nie może osiągnąć, skąd musi wyniknąć walka wśród ruchów w dążeniach. Otóż zespolenie tych ruchów jest zadaniem pokoju, bo serce człowieka nie jest uspokojone, jak długo, choć ma to czego chce, to jednak przy tym chce jeszcze czegoś innego, czego razem z poprzednim osiągnąć nie może. Otóż tego zespolenia nie dokona zgoda, której zadaniem jest zespolić dążenia różnych ludzi, natomiast pokój, ponad ton daje zespolenie dążeń wewnątrz jednego człowieka.

Ad 1. Augustyn ma tu na myśli pokój między poszczególnymi ludźmi. I tak pojęty pokój zwie zgodą, nie jakąkolwiek, lecz „porządną”, tj. na coś, co odpowiada obu stronom. Gdyby bowiem człowiek zgodził się z drugim nie dobrowolnie, lecz jakby pod przymusem jakiegoś zagrażającego mu zła, taka zgoda nie byłaby rzeczywistym pokojem, bo nie był zachowany porządek pomiędzy oboma zgadzającymi się, lecz był raczej zamącony ze strony kogoś, kto wzbudzał lęk. Z tego to powodu swe słowa Augustyn poprzedził innymi, mianowicie, że „pokój jest to cisza porządku”. Cisza ta polega na uspokojeniu się w człowieku wszystkich ruchów dążeniowych.

Ad 2. Jeżeli dwaj ludzie zgodzą się co do jakiejś rzeczy, ich zgodność nie jest pełną jednością, jeśli ich wewnętrzne ruchy dążeniowe wzajemnie się nie zgodzą.

Ad 3. Pokojowi przeciwstawia się dwojaka waśń: będąca wewnątrz człowieka, i człowieka w stosunku do drugiego człowieka. Natomiast zgodzie przeciwstawia się tylko ta druga waśń.

Źródło: św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II, q. 29, a.

1.